




PIOTR GŁUSZKOWSKI

Uniwersytet Warszawski

 <https://orcid.org/0000-0002-6820-7302>

ROSYJSKA REWOLUCJA W TWÓRCZOŚCI ARKADIJA AWERCZENKI I TEFFI

RUSSIAN REVOLUTION IN THE WORKS OF ARKADIY AVERCHENKO AND TEFFI

Nadezhda Teffi and Arkadiy Averchenko belonged to the most distinguished Russian satirical writers of the early 20th century. After the revolution in 1917 they were forced to emigrate. Both Teffi and Averchenko many times made comments on the revolution and criticised Bolshevik Russia and the Soviet Union. Their works in emigration are valuable materials for the historians interested in civil war and Russian literary life in the years 1917–1920.

Keywords: revolution, Teffi, Averchenko, bolsheviks, emigration

Od przeszło stu lat powstają prace dotyczące rewolucji rosyjskiej. Do dziś nie ma zgody naukowców w wielu kwestiach: czy doszło do jednej czy dwóch rewolucji? Jak długo trwała rewolucja/e? Czemu doszło do rewolucji właśnie w Rosji i czy rewolucja musiała zakończyć się wojną domową? Chciałbym pokazać, jak na te kwestie zapatrywali się Arkadij Awierczenko i Nadieżda Teffi.

W przededniu rewolucji należeli oni do grupy najbardziej znanych pisarzy w Rosji. Niestety mimo olbrzymiej popularności na początku XX wieku dziś mało kto w Polsce pamięta o ich twórczości. Studenci rusycystyki poznają rewolucję w Rosji z perspektywy innych wybitnych pisarzy: Borisa Pasternaka, Michaiła Bułhakowa, ewentualnie Izaaka Babla, którzy sławę zyskali dopiero w Związku Sowieckim. Myślę, że warto zwrócić uwagę, jak zareagowali na wydarzenia 1917 roku Teffi i Awierczenko, którzy w tym czasie cieszyli się popularnością porównywalną z „gwiazdami” rosyjskiej poezji: Anną Achmato-

wą, Nikołajem Gumilowem, Zinaidą Gippius czy Wilemirem Chlebnikowem.

Warto jeszcze podkreślić, że opisując obraz rewolucji w twórczości Teffi i Awierczenki, nie ograniczam się tylko do wydarzeń z lutego i października 1917 roku. Podobnie jak większość polskich (Mariusz Wołos, Marek Kornat) i amerykańskich współczesnych historyków (Richard Pipes, Martin Malia, Orlando Figes)¹ uważam, że rewolucja trwała do zakończenia wojny domowej, a wydarzenia z października 1917 roku należy traktować jako przewrót bolszewicki.

Książkami Teffi (Nadzieży Buczyńskiej, z domu Łochwickiej) zaczytywali się wszyscy — od liberałów przez socjalistów aż po dwór carski². Na początku XX wieku jej imieniem nazwano nawet perfumy i cukierki. Jej popularność dobrze ilustruje jeszcze jeden fakt. Na trzechsetlecie sprawowania władzy przez dynastię Romanowów postanowiono przygotować zbiór utworów upamiętniających tę rocznicę. Kiedy spytano Mikołaja II, kogo chciałby widzieć w zbiorze, odpowiedział bez wahania — „Teffi, tylko Teffi”³.

Teffi była bardzo popularna wśród decydentów carskiej Rosji, mimo że przez długie lata wyśmiewała błędy rządów Romanowów. Nie wszystkie jej artykuły trafiały do druku, gdyż czasem musiała kapitulować przed cenzurą. Przez pewien czas współpracowała nawet z bolszewicką gazetą „Nowaja Żyzń”, którą od 9. numeru redagował Władimir Lenin (gazeta wychodziła jedynie w trzecim kwartale 1905 roku). Teffi wierzyła w zmiany, jakie miała przynieść rewolucja 1905–1907 roku. Nigdy jednak nie zdecydowała się na wstąpienie do partii bolszewików, mienszewików lub eserów, choć wielokrotnie pomagała przedstawicielom wszystkich tych ugrupowań: na przykład na prośbę Maksima Gorkiego zgodziła się, aby na adres pisma „Birżewyje Wiedomosti” przychodziły listy do bolszewików. Już na emigracji wspominała Lenina z zebrań redakcji gazety. Według niej wyglądał zwyczajnie i „nic nie wskazywało, że zostanie dyktatorem.

¹ A. Kulecka, *Zamach stanu czy rewolucja społeczna. Październik 1917 w historiografii przelomu XX–XXI wieku. Wybrane publikacje*, „Klio” 2016, t. 8, s. 77–101.

² Э. Нитраур, С. Князев, *Предисловие*, w: Н. А. Тэффи, *Собрание сочинений в 3. томах*, сост. и подгот. текста Б. А. Аверин, С. Князев, О. Л. Фетисенко, т. 1: *Проза. Стихи. Пьесы. Воспоминания. Статьи*, пред. Э. Нитраур, С. Князев, коммент. С. Князев, О. Л. Фетисенко, Издательство Русского Христианского гуманитарного института, Санкт-Петербург 1999, s. 15.

³ С. С. Никоненко, *Несравненная Тэффи*, w: Н. А. Тэффи, *Моя летопись*, сост., вступ. ст., примеч. С. С. Никоненко, Вагриус, Москва 2004, s. 9.

Nic nie wskazywało, że jego dusza płonie”⁴. Podkreślała, że w odróżnieniu od Anatolija Łunaczarskiego i Piotra Rumiancewa nie przybierał żadnych sztucznych póz, jednak kiedy zaczynał przemawiać na zebraniach, to wszystkie „bolszewickie gwiazdy” blakły w jego cieniu⁵. Pisarka była przekonana, że w partii bolszewickiej nie ma charyzmatycznego lidera z prawdziwego zdarzenia i nikogo, kto może samodzielnie rządzić całym krajem. Przejęcie władzy to co innego niż jej utrzymanie. Podobnie jak Awierczenko również nie miała wątpliwości, że bolszewikami dowodzą dwie osoby: Lenin i Lew Trocki. Żaden z nich nie sprawiał jednak na niej wrażenia przywódcy gotowego dźwignąć trud modernizacji Rosji.

Teffi rewolucję lutową przyjęła z nadzieją, licząc na szybkie reformy i zmiany w Rosji. W felietonach publikowanych w 1917 roku wyśmiewała przedstawiciela nowej władzy Aleksandra Kiereńskiego, jednego z liderów eserów Jekaterinę Brieszko-Brieszkowską, a także Lenina, który powrócił z emigracji. Jej stanowisko było charakterystyczne dla znacznej części inteligencji, krytykującej nie tylko Rząd Tymczasowy, ale również partie dążące do obalenia władzy. Ubolewała nad przemocą i barbarzyństwem, jakie niosła ze sobą rewolucja i wojna domowa. Po przewrocie październikowym nie miała wątpliwości, że w ludziach obudziły się zwierzęce instynkty.

Zarówno w bolszewickiej Rosji, jak i na emigracji Teffi starała się kreować swój obraz damy z wyższych sfer, która nie dostrzega koszmarów, jakie przyniosła ze sobą rewolucja, w ogóle nie zna się na polityce, nie angażuje się w nią i tylko przez przypadek znalazła się w Paryżu⁶. Nic bardziej mylnego — pisarka świetnie się orientowała w realiach rewolucyjnej Rosji i przynajmniej od 1905 roku w mistrzowski sposób uprawiała satyrę polityczną. Do lipca 1917 roku łudziła się, że rewolucja poprawi życie w Rosji. Rozczarowanie przyszło wraz z rozstrzelaniem delegacji robotników i przejściem władzy przez Kiereńskiego. Według Lidii Spiridonowej felietony Teffi z drugiej połowy 1917 roku są w większości prorocze i przepowiadają dojście do władzy bolszewików, a w konsekwencji tragedię Rosji⁷.

⁴ Н. А. Тэффи, *Новая жизнь*, w: те же, *Проза. Стихи...*, s. 260.

⁵ Tamże, s. 260.

⁶ Л. А. Спиридонова, *Противление злу смехом*, w: *Творчество Н. А. Тэффи и русский литературный процесс первой половины XX века*, Red. О. Н. Михайлов, Д. Д. Николаев, Е. М. Трубилова, *Наследие*, Москва 1999, s. 13.

⁷ Tamże.

Profesor Jelena Boczkariowa również potwierdza tezę, że w czasie rewolucji artykuły Teffi nie ograniczały się tylko do satyry i nie miały na celu jedynie wyśmiania wad i przywar, a tym bardziej rozbawienia czytelnika. To była funkcja drugorzędna. Autorka „podnosiła się do poziomu uogólnień i głębokiej analizy bieżących wydarzeń, by wyjaśnić źródła dysonansu oczekiwań i rzeczywistości”⁸.

Teffi trafnie zauważała we wspomnieniach, że większość osób z jej otoczenia oszukiwała się, że dojście do władzy bolszewików jest tymczasowe i niewiele zmieni. Rosyjska inteligencja pozostała bierna i mimo że mogła, a nawet powinna domyślić się, co może przynieść ze sobą przewrót październikowy, to jednak nie zdecydowała się na żaden opór. Zdecydowana większość rosyjskich elit przyjęła taktykę „przeczekania”:

Żyliśmy jak w bajce o źmiju Gorynczu, któremu co roku trzeba było oddawać dwanaście niewiast i dzielnych młodzieńców. Jak mogli żyć ludzie z tej bajki na świecie, kiedy wiedzieli, że Goryncz zeżre ich dzieci? A wtedy w Moskwie myśłano, że z pewnością i wasale Goryncza biegali do teatrów i kupowali sobie stroje. [...] My tak samo. Kupowaliśmy sobie ostatnie szmatki, słuchaliśmy ostatni raz ostatniej operetki i ostatnich wyszukanie erotycznych wierszy, słabych i dobrych — wszystko jedno — byleby nie wiedzieć, nie rozumieć, nie myśleć o tym, co nas ciągnie pod lód⁹.

Teffi jako jedna z pierwszych na emigracji pokazywała, że większość Rosjan nie walczyła z bolszewikami; bierność inteligencji przyczyniła się do sukcesu Lenina. Sama twierdziła, iż po przewrocie październikowym nie miała żadnych wątpliwości, że zaczął się terror, który doprowadzi do tragedii Rosji:

Mówią, że to nazywa się terrorem. Nie wiem, być może w jakimś innym narodzie byłby to rzeczywście terror. Ale nas niczym nie da się zaskoczyć ani zstraszyć. Przywykliśmy do wszystkiego, przez wszystko przeszliśmy. Był kiedyś moment w naszej historii: Tatarzy położyli na Rosjan deski, sami na deski usiedli i ucztowali. I zostało nam od dziecka niezapomniane uczucie: leżeć pod deskami i słuchać, jak ucztują ci, którzy nas gnębią¹⁰.

Warto podkreślić, że Teffi opisywała rewolucyjną Rosję i wojnę domową, jeszcze przebywając w Rosji, jako naoczny świadek wszyst-

⁸ E. В. Бочкарева, *Комическое в художественном мире Н.А. Тэффи*. Диссертация на соискание ученой степени к. филол. н., Ульяновск 2009, s. 83–84. Tłum. tego i pozostałych cytatów — P. G.

⁹ Н. А. Тэффи, *Воспоминания*, w: *тејже, Моя летопись...*, s. 21.

¹⁰ Тэффи, *Петроградское житие*, w: *тејже, Проза. Стихи...*, s. 234.

kich tych wydarzeń¹¹. Nie zmieniła poglądów na emigracji, dalej krytykując bolszewików i tęskniąc za Rosją swej młodości, carską Rosją, którą dawniej często krytykowała i wyśmiewała, ale z pewnością kochała. Nie miała złudzeń i świetnie wiedziała, że jeśli chce pozostać wierna swoim poglądom, to już nigdy nie wróci do Rosji¹².

Z punktu widzenia historyka jej najciekawszym utworem są wspomnienia. Opisywała w nich Rosję 1918–1919 roku w czasie swej odysei z Petersburga przez Białoruś, Kijów, Odessę i Krym do Konstantynopola i Paryża. Są to wstrząsające wspomnienia uważnego obserwatora, który pogodził się już z koniecznością emigracji i próbuje zrozumieć, jak doszło do uśmiercenia Rosji. Pisarka niemal na każdej stronie opisywała bierność mas i energię, z jaką działali rewolucjonisci. Pokazała, że przewrót zakończył się sukcesem bolszewików tylko dlatego, że społeczeństwo nie zaprotestowało przeciwko terrorowi wprowadzanemu przez pojedyncze żadne władzy osoby. Opamiętanie elit przyszło zbyt późno, kiedy już przeciętni Rosjanie nie rozróżniali dobra od zła, pogodzili się z terrorem i bali się śmierci z rąk oprawców czujących się po przewrocie październikowym. Świetnym przykładem jest prowincjonalne miasteczko, do którego Teffi i Awierczenko wraz z grupą aktorów trafili w czasie ucieczki na południe Rosji. Miasteczko zostało sterroryzowane zaledwie przez kilka osób, które z lubością rozstrzeliwały „opozycję”, własnoręcznie mordowały politycznych wrogów i delektowały się władzą otrzymaną w chaosie rewolucji. Teffi szczególnie dokładnie opisała chłopkę mianowaną na komisarza i sprawującą krwawe rządy. Wszyscy się jej panicznie bali, mimo że jeszcze kilka miesięcy temu była to tylko niepozorna, zastraszona i schorowana osoba bez żadnych perspektyw na przyszłość:

Wszystko rozumiem — pisała Teffi patrząc jej w oczy. — Beznadziejnie nudne było twoje życie, „Bestio”. [...] I nagle taką wspaniałą ucztę przygotował dla ciebie los! Napiałś się cierpkiego, ludzkiego wina tyle, ile zdołałaś. Dobrze! Prawda? [...] A ci twoi towarzysze w skórzanych kurtkach z rewolwerami — zwykli mordercy i grabieżcy, czerń przestępcza. Ty im lekceważąco rzuciłaś prezenty — futra, pierścienie, pieniądze. Oni, być może, słuchają ciebie właśnie za bezinteresowność, za ideowość. Ale ja wiem, że ty za wszystkie skarby świata nie odstąpisz im swojej „czarnej roboty”. Tę zostawiłaś dla siebie. Nie wiem, jak mogę patrzeć na ciebie i nie wyć jak zwierzę, bez słów — nie ze strachu, ale z koszmarnego wstydu za ciebie, za człowieka¹³.

¹¹ Tamże, s. 232–250.

¹² Po II wojnie światowej Teffi odmówiła powrotu do ZSRR. Z jej punktu widzenia Związek Sowiecki nie był jej prawdziwą ojczyzną i naturalną kontynuacją Rosji.

¹³ Н. А. Тэффи, *Воспоминания...*, s. 42. Zob. więcej: П. Глушковски, *Образ большевиков в воспоминаниях Тэффи*, w: *Pisarki rosyjskiej zagranicą — w literatu-*

Teffi do końca życia powracała do tematu rewolucji, bolszewików i sowieckiej rzeczywistości, czego przykładem są nie tylko wspomnienia, ale również liczne artykuły wydawane w paryskich „Russkich Nowostiach”¹⁴.

Arkadij Awierczenko (1880–1925) szczyt popularności osiągnął w drugim dziesięcioleciu XX wieku, kiedy został redaktorem satyrycznego czasopisma „Satirikon” (1908–1913) i „Nowyj Satirikon” (1913–1918). Przez czytelników był ceniony nie tylko za ironiczny humor, ale również za zmysł obserwacji. Przez wiele lat w swych felietonach zręcznie pokazywał życie Rosji, a przede wszystkim Petersburga, opisując zwykłych mieszkańców i wyśmiewając przywary swych rodaków. Pod jego redakcją oba satyryczne czasopisma świetnie prosperowały i po dziś dzień są skarbnicą wiedzy o przedrewolucyjnej Rosji. Do 1917 roku utwory Awierczenki nie były zaangażowane politycznie, a sam pisarz był zadowolony z ustroju, w którym żył. Z dużą obawą śledził początek rewolucji, jednak nie zdecydował się na wprowadzenie większych zmian w swym czasopiśmie. Tak jak wyśmiewał całe swoje otoczenie w czasach carskich, tak samo starał się wykonywać swoją pracę w okresie dwuwładzy. Sytuacja zmieniła się diametralnie po przewrocie bolszewickim. W krótkiej autobiografii Awierczenko napisał, że nie zważając na zawirowania polityczne, starał się konsekwentnie piętnować wady i wyśmiewać ludzkie przywary. Okazało się to jednak niemożliwe, gdyż o ile

świętej pamięci car z przyjemnością czytał „Satirikon” — Lenin i Trocki mieli inny gust [...]. Jeszcze w czasie Rządu Tymczasowego obaj się na mnie obrazili, kiedy nazwałem ich łotrami i niemieckimi prowokatorami — i jednym uderzeniem swojej robotniczej pięści zamknęli mój „Satirikon”¹⁵.

Ich złość wywołało lutowe wydanie „Nowego Satirikonu”, a dokładniej okładka, na której zamieszczono rysunek Lenina i Trockiego stojących na placu pokrytym trupami i podpis: „U nas w Piotrogradzie każdy może karmić ptaszki, zupełnie jak na placu św. Marka w Wenecji”¹⁶.

rze, kulturze i korespondencji, red. B. Kozak, I.A. NDiaye, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2016, s. 301–312.

¹⁴ Н. А. Тэффи, *Соломоновъ суд*, w: *Творчество Н. А. Тэффи...*, s. 246–247.

¹⁵ А. Т. Аверченко, *Автобиография*, w: tegoż, *Русское лихолетье глазами „короля смеха”*. Публицистика. Интервью. Рецензии. Письма. Документы 1917–1925, сост., под. текстов, предисл., примеч. А. Е. Хлебина, В. Д. Миленко, Посев, Москва 2011, s. 49.

¹⁶ Тегоз, *Безглазое, безротное лицо*, w: tegoż, *Русское лихолетье...*, s. 88–89.

Awierczenko nie miał złudzeń co do bolszewików. W utworze *Walka z bakcylami* stwierdzał: „bolszewizm to choroba, którą należy ‘przechorować’”¹⁷. Dalej stwierdzał z ogromnym żalem, że Rosjanom nie podano w odpowiednim momencie szczepionki na komunizm. Marzyło mu się, że do miasta zainfekowanego skłonnościami do komunizmu zostanie zrzucona grupa bolszewików. Pisarz był przekonany, że po kilku dniach ich rządów każde miasto zatęskniłoby za starymi porządkami, przegnało intruzów i już nigdy nie zaprosiłoby „towarzyszy”¹⁸.

W swych emigracyjnych utworach wielokrotnie zastanawiał się nad źródłami komunizmu. Na to pytanie nie dawał jasnej odpowiedzi. Często podkreśla rolę przypadku i chaos. Awierczenko był przekonany, że Rosja jest naturalnie wroga bolszewikom. Do rewolucji doszło w wyniku serii przypadków i nieszczęśliwych zbiegów okoliczności¹⁹. Podkreślał, że do upadku caratu wydatnie przysłużyli się Niemcy, którzy w czasie I wojny światowej finansowali partię bolszewików. Dobrym przykładem tych poglądów są karykatury z czasopiśma „Baraban” (również redagowanego przez Awierczenkę), na których Lenin i Trocki nadstawiają ręce, aby złapać jak najwięcej złota sypanego przez Wilhelma II. Pod karykaturą widniał podpis: „Jedyna tajna umowa nieopublikowana przez bolszewików”²⁰.

Pisarz miał żal do państw Ententy, że nie udzieliły pomocy carskiej Rosji i nie zaangażowały się w walkę z bolszewikami po zwycięstwie nad blokiem państw centralnych. Bardzo dużo uwagi poświęcił bolszewickim próbom wyrwania się z międzynarodowej izolacji. Według pisarza były one nieudolne, ponieważ sowieccy dyplomaci nie mieli pojęcia o swoim zawodzie — bez doświadczenia i ogłady, źle ubrani, nieogoleni i przede wszystkim zachowujący się jak bandyci²¹.

Najbardziej krytykował Anglię, która jako pierwsza zaczęła rozmowy z „sowdepią” i 16 marca 1921 roku podpisała umowę handlową z bolszewicką Rosją. Premier Anglii David Lloyd George pokazany został jako naiwny, łatwowierny, oderwany od życia polityk, które-

¹⁷ Tegoż, *Борьба с бактериями*, w: tegoż, *Русское лихолетье...*, s. 73.

¹⁸ Tamże, s. 72–26.

¹⁹ А. Т. Аверченко, *Прыжок матроса Ковальчука*, w: tegoż, *Русское лихолетье...*, s. 61–63.

²⁰ Tegoż, *Безглазое, безротное лицо...*, s. 89.

²¹ Tegoż, *Речь, произнесенная английским премьер-министром Ллойд-Джорджем на Лондонском совещании с советскими представителями*, w: tegoż, *Русское лихолетье...*, s. 274–275; tegoż, *Международная конференция*, w: tegoż, *Русское лихолетье...*, s. 282.

go bez wysiłku oszukują sowieccy pseudodyplomaci²². Jednocześnie Awierczenko sugerował, że Lloyd George nie jest zainteresowany bezpieczeństwem, prawami człowieka, pokojem i stabilizacją w Europie, a zależy mu jedynie na rosyjskich surowcach, więc gotów jest podpisać umowę nawet z diabłem czy Leonidem Krasinem.

Awierczenko miał pretensje niemalże do wszystkich krajów za nieudzielenie pomocy w czasie wojny domowej:

A ja kicham na wasze zagraniczne współczucie — pisał o zachowaniu Rosjanina na przyjęciu w międzynarodowym towarzystwie — [...] Ty, niemiecka mordo, kogo mi z Zimmerwaldu przysłałeś? Czy tak się walczy? A ty, żabojadzie, [...] sam wzięłeś i oddałeś bolszewikom Krym i Odessę. Czy to jest przyjaźń? [...] A czy ciebie mogę zapomnieć, jak przysłałeś mi swoich nosatych chińskich diabłów, by zhańbili nasz Kreml, naszą drogą Rosję doprowadzili do zguby. A Węgier... jeszcze lepszy — do handlu łapkami na myszy i tańcowania węgierki się nadaje, a nie do rewolucji [...]”²³.

Awierczenko twierdził, że nie sposób wyjaśnić przyczyn sukcesu bolszewizmu, ponieważ bolszewicy nie rozmawiają ze zwykłymi rosyjskimi ludźmi: „Jeśli bolszewik spotykał się ze zwykłym rosyjskim człowiekiem, to cała rozmowa kończyła się tym, że albo bolszewik podcinał gardło zwykłemu rosyjskiemu człowiekowi, albo zwykły rosyjski człowiek ładował kulę w bebechy bolszewika...”²⁴.

Bolszewicy według Awierczenki nie byli zainteresowani rozmową. Zdecydowanie łatwiejsze było zabicie interlokutora niż próba wytłumaczenia mu, o co chodzi w bolszewizmie, i przekonania go do nowej władzy. Pisarz mylił się, twierdząc, że władza uzyskana w wyniku rewolucji i utrzymana dzięki terrorowi uniemożliwi bolszewikom zdobycie masowego poparcia.

Redaktor „Satirikonu” szczerze wierzył, że Rosja bolszewicka jest efemerydą. Porównywał ją do alkoholika, który może egzystować jedynie w pijackiej malignie i stanie permanentnego upojenia. W momencie jednak, kiedy alkohol zostanie mu odebrany, a ciało wymyte, odziane w czyste ubranie — taki człowiek po kilku dniach umiera²⁵. Awierczenko wierzył, że tak samo będzie z bolszewikami, którzy po zakończeniu rewolucji nie będą wiedzieć, co mają zrobić ze zdobytą władzą²⁶.

²² Tegoż, *Международная конференция...*, s. 282.

²³ Tegoż, *Русский в Европах*, w: tegoż, *Собрание сочинений в 13-и томах*. Сост., подгот. текста и коммент. С. С. Никоненко, Дмитрий Сечин, Москва 2014, t. 12, s. 106.

²⁴ Tegoż, *Лицом к лицу*, w: tegoż, *Русское лихолетье...*, s. 65.

²⁵ Tegoż, *Большевизм в образах*, w: tegoż, *Русское лихолетье...*, s. 77.

²⁶ Tamże, s. 76–77.

Kilkakrotnie podkreślał, że bolszewicy mieli dwóch przywódców: Lenina i Trockiego. Pisarz nie dostrzegał pomiędzy nimi istotnej różnicy i obu ostro krytykował. Widać to dobrze na przykładzie okładek „Satirikonu” i innych redagowanych przez niego czasopism, a także artykułów dotyczących dokonań obu bolszewików. Według Awierczeni byli przerażeni własnym sukcesem i nie wiedzieli, jak się zachowywać po udanym przewrocie, jak rządzić państwem, jakie wprowadzać zmiany, czym ma się charakteryzować rewolucja, co przynieść ze sobą itd.²⁷ Pisarz bardzo często wspominał o skłonnościach Trockiego do rozrzutnego życia i próbach stylizowania się na przedstawiciela dynastii Romanowów, a nawet o bizantyjskim przepychu, do którego dążył razem z małżonką²⁸. Dobrym przykładem takiego stosunku pisarza do przywódcy rewolucji jest opera *Życie za Trockiego*, która według Awierczeni będzie grana w Pierwszym Sowieckim teatrze (byłym Maryjskim)²⁹.

Awierczenko dużo miejsca poświęcał głodowi w czasie rewolucji. Wielokrotnie pokazywał, że warunki życia mocno się pogorszyły po przejęciu władzy przez bolszewików — ludzie głodują, są zmuszeni do wyjadania resztek zapasów, a nawet śmieci, robaków i szcurów (na przykład Amfiteatrow). Charakterystyczna jest ukazana przez pisarza rozmowa matki z synkiem, informującej dziecko, że przed rewolucją produkowano biały chleb i każdy mógł się nim najeść do syta:

- Jak to możliwe, że chleb był biały? — zdziwiłem się. — Wymalowali go wapnem?
- Nie, Mitia, po prostu biały, niemalowany.
- A jakiego koloru były opilki i piasek, które są w chlebie?
- Widzisz synku... Tam nie było ani opilków, ani piasku.
- To w takim razie może to nie był chleb. Nie mylisz się, stara? Milczy. Tylko gładzi mnie po głowie i płacze³⁰.

Innym tego rodzaju przykładem jest fragment utworu, w którym pisarz rysuje ironiczny obraz socjalistycznego raj:

- Podoba się Panu to ciastko?
- Bardzo, a z czego jest zrobione?

²⁷ A. T. Аверченко, *Короли у себя дома*, w: tegoż, *Русское лихолетье...*, s. 92–94; tegoż, *Дружки*, w: tegoż, *Русское лихолетье...*, s. 100–101.

²⁸ Tegoż, *Мадам Троцкая*, w: tegoż, *Собрание сочинений...*, t. 12, s. 226–229.

²⁹ Tegoż, *Жизнь за Троцкого*, w: tegoż, *Русское лихолетье...*, s. 118.

³⁰ Tegoż, *Записки годовалого ребенка*, w: tegoż, *Русское лихолетье...*, s. 67.

— A, proszę sobie wyobrazić, że mój mąż to fryzjer i kiedy goli klientów, to często znajduje w ich brodach okruszki. Zbiera je w pudełeczko, przynosi do domu, a potem ja z tego...³¹.

Na początku XX wieku utwory Teffi i Awierczenki zasłużyły podbiły serca rosyjskich czytelników. Niestety ich twórczość jest bardzo słabo znana w Polsce. W Rosji ich utwory są w ostatnim ćwierćwieczu chętnie wznawiane, jednak dogłębne analizy ich twórczości wciąż należą do rzadkości. Szeroko rozumiana rewolucja była jednym z głównych tematów ich twórczości od 1917 roku. Oboje nie potrafili się pogodzić z przewrotem październikowym i krytykowali bolszewików, uważając rewolucję za tragedię dziejową. Teffi szczególnie często pokazywała bierność mas, pęd jednostek do władzy i barbarzyństwo, które obudziła w ludziach rewolucja. Awierczenko nacisk kładł na terror narzucony przez bolszewików całemu narodowi i często podkreślał, że komunizm jest obcy Rosjanom i łatwo mogą się od niego uwolnić. Oboje zgadzali się, że bolszewicy nie byli przygotowani do sprawowania władzy, którą zawdzięczają determinacji i przypadkowi. Wojna domowa była nieunikniona, gdyż znaczna część Rosjan nie mogła się pogodzić z przejściem rządów przez bolszewików. Sukces w walce z białymi komunistami zawdzięczają głównie marazmowi i ospałości ogółu społeczeństwa. Teffi i Awierczenko nie zdecydowali się na powrót do Rosji, mimo że bolszewikom zależało na ściągnięciu ich z emigracji i tym samym ociepleniu swego wizerunku na Zachodzie.

REFERENCES

- Averchenko, Arkadiy Timofeevich. *Russkoye likholyetiye glazami "korolya smekha."* Publicistika. Interv'yu. Recenzii. Pis'ma. Dokumenty 1917–1925 godov. Sost., podg. tekstov., predisl, primech. Khlebina, Anna Evgenyevna. Milenko, Viktoriya Dmitriyevna. Moskva: Posev, 2011 [Аверченко, Аркадий Тимофеевич. *Русское лихолетье глазами "короля смеха"*. Публицистика. Интервью. Рецензии. Письма. Документы 1917–1925. Сост., под. текстов, предисл., примеч. Хлебина, Анна Евгеньевна. Миленко, Виктория Дмитриевна. Москва: Посев, 2011].
- Averchenko, Arkadiy Timofeevich. *Sobranie sochineniy v 13. tomakh.* Sost., podgot. teksta i komment. Nikonenko, Stanislav Stepanovich. Moskva: Dmitriy Sechin, 2014 [Аверченко, Аркадий Тимофеевич. *Собрание сочинений в 13. томах.* Сост., подгот. текста и коммент. Никоненко, Станислав Степанович. Москва: Дмитрий Сечин, 2014].
- Bochkarova, Elena Vladimirovna. "Komicheskoye v khudozhestvennom mire N.A. Teffi. Dissertaciya na soiskanye uchonoy stepeni k. fil. n." U'yanovsk, 2009 [Бочкарева, Елена Владимировна. „Комическое в художественном мире Н.А. Тэффи. Диссертация на соискание ученой степени к. филол. н.” Ульяновск, 2009].

³¹ Tegoż, *Мелочи совдепской жизни*, w: tegoż, *Русское лихолетье...*, s. 169.

ROSYJSKA REWOLUCJA...

- Gluszkowski, Piotr. "Obraz bol'shevikov v vospominaniyakh Teffi" ["Образ большевиков в воспоминаниях Тэффи"]. *Pisarki rosyjskiej zagranicy — w literaturze, kulturze i korespondencji*. Eds. Kozak, Barbara. NDiaye, Iwona Anna. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2016. 301–312.
- Kulecka, Alicja. "Zamach stanu czy rewolucja społeczna. Październik 1917 w historiografii przełomu XX–XXI wieku. Wybrane publikacje." *Klio* 2016, no. 8. 77–102.
- Nikonenko, Stanislav Stepanovich. "Nesravnennaya Teffi." Teffi, Nadezhda Aleksandrovna. *Moya letopis'*. Sost., vstup. st., primech. Nikonenko, Stanislav Stepanovich. Moskva: Vagrius, 2004 [Никоненко, Станислав Степанович. "Несравненная Тэффи." Тэффи, Надежда Александровна. *Моя летопись*. Сост., vstup. ст., примеч. Никоненко, Станислав Степанович. Москва: Вагриус, 2004]. 5–14.
- Neatrou, Elizabeth. Knyazev, Sergey. "Predisloviye." Teffi, Nadezhda Aleksandrovna. *Sobraniye sochineniy: v 3 tomakh*. Sost. i podgot. teksta Averin, Boris Valentinovich. Knyazev, Sergey. Fetisenko, Ol'ga Leonidovna. T. 1: *Proza. Stikhi. P'esy. Vospominaniya. Stat'i*. Pred. Neatrou, Elizabeth. Knyazev, Sergey. Komment. Knyazev, Sergey. Fetisenko, Ol'ga Leonidovna. Sankt-Peterburg: Izdatel'stvo Russkogo khristyanskogo humanitarnogo instituta, 1999 [Нитраур, Элизабет. Князев, Сергей. "Предисловие." Тэффи, Надежда Александровна. *Собрание сочинений: в 3 томах*. Сост. и подгот. текста Аверин, Борис Валентинович. Князев, Сергей. Фетисенко, Ольга Леонидовна. Т. 1: *Проза. Стихи. Пьесы. Воспоминания. Статьи*. Пред. Нитраур, Элизавет. Князев, Сергей. Комментар. Князев, Сергей. Фетисенко, Ольга Леонидовна. Санкт-Петербург: Издательство Русского христианского гуманитарного института, 1999.] 4–18.
- Spiridonova, Lidya Alekseevna. "Protivlenye zlu smekhom." *Tvorchestvo N.A. Teffi i russkiy literaturnyy protses pervoy poloviny XX veka*. Eds. Mikhaylov, Oleg Nikolaevich. Nikolaev, Dmitriy Dmitriyevich. Trubilova, Elena Maksimovna. Moskva: Naslediye, 1999 [Спиридонова, Лидия Алексеевна. "Противление злу смехом." *Творчество Н.А. Тэффи и русский литературный процесс первой половины XX века*. Ред. Михайлов, Олег Николаевич. Николаев, Дмитрий Дмитриевич. Трубилова, Елена Максимовна. Москва: Наследие, 1999]. 12–19.
- Teffi, Nadezhda Aleksandrovna. *Sobraniye sochineniy: v 3 tomakh*. Sost. i podgot. teksta Averin, Boris Valentinovich. Knyazev, Sergey. Fetisenko, Ol'ga Leonidovna. T. 1: *Proza. Stikhi. P'esy. Vospominaniya. Stat'i*. Pred. Neatrou, Elizabeth. Knyazev, Sergey. Komment. Knyazev, Sergey. Fetisenko, Ol'ga Leonidovna. Sankt-Peterburg: Izdatel'stvo Russkogo khristyanskogo humanitarnogo instituta, 1999 [Тэффи, Надежда Александровна. *Собрание сочинений: в 3 томах*. Сост. и подгот. текста Аверин, Борис Валентинович. Князев, Сергей. Фетисенко, Ольга Леонидовна. Т. 1: *Проза. Стихи. Пьесы. Воспоминания. Статьи*. Пред. Нитраур, Элизавет. Князев, Сергей. Комментар. Князев, Сергей. Фетисенко, Ольга Леонидовна. Санкт-Петербург: Издательство Русского христианского гуманитарного института, 1999.]
- Teffi, Nadezhda Aleksandrovna. *Moya letopis'*. Sost., vstup. st., primech. Nikonenko, Stanislav Stepanovich. Moskva: Vagrius, 2004 [Тэффи, Надежда Александровна. *Моя летопись*. Сост., vstup. ст., примеч. Никоненко, Станислав Степанович. Москва: Вагриус, 2004].
- Teffi, Nadezhda Aleksandrovna. "Solomonovyy sud." *Tvorchestvo N.A. Teffi i russkiy literaturnyy protses pervoy poloviny XX veka*. Eds. Mikhaylov, Oleg Nikolaevich. Nikolaev, Dmitriy Dmitriyevich. Trubilova, Elena Maksimovna. Moskva: Naslediye, 1999 [Тэффи, Надежда Александровна. „Соломонов суд." *Творчество Н.А. Тэффи и русский литературный процесс первой половины XX века*. Ред. Михайлов, Олег Николаевич. Николаев, Дмитрий Дмитриевич. Трубилова, Елена Максимовна. Москва: Наследие, 1999].